

WILEŃSKI PRZEGLĄD PRAWNICZY

M I E S I Ę C Z N I K

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 49 m. 2.

Konto czekowe P. K. O. № 81.610.

Prenumerata roczna 10 zł., półroczna 5 zł., kwartalna 3 zł.

Cena numeru pojedynczego 1 zł.

Ś. p. Aleksander Lednicki.

Rzedną, topnieją zastępy tych Magnatów Ducha, co za czasów zaborców, dzierżąc wysoko sztandar Temidy, byli obrońcami słuszności i wychowawcami społeczeństwa.

W dniu 11 sierpnia zmarł tragicznie Aleksander Lednicki. Zmarł zawcześnie dla społeczeństwa, bo w pełni rozkwitu intelektualnego, tragicznie dla siebie, bo Wielki Duch nie znalazł miejsca w zaszczupłych ramach.

Ś. p. Aleksander Lednicki po skończeniu szkoły średniej w Mińsku Litewskim i wyższych studiów prawniczych w Demidowskim Liceum w Jarosławiu, w 1889 roku wstępuje w szeregi advokatury. Zawód ten był najodpowiedniejszy dla Jego temperamentu, gruntowna zaś i wszechstronna wiedza, wyjątkowe krasomówstwo, fenomenalna pamięć, przenikliwość rozumu i prawość charakteru odrazu wysuwają młodego adwokata na czoło licznej palestry moskiewskiej. Z biegiem czasu sława ś. p. Lednickiego wybiega daleko poza Moskwę, niema prawie głośniejszej sprawy cywilnej czy karnej, w której nie proszonoby go o zastępstwo. Jako subtelny analityk potrafił on niejednokrotnie siłą swej argumentacji skłonić tak wyrobiony Sąd Najwyższy, jakim był Senat, do zmiany swej dotychczasowej praktyki. Mając olbrzymią praktykę zatrudnia ś. p. Lednicki w swej kancelarii cały zastęp nietylko aplikantów lecz i adwokatów, będąc dla nich nauczycielem i przyjacielem, o czym tak wymownie wspomina nad Jego grobem jeden z jego współpracowników, obecnie znany adwokat Mieczysław Rudziński. Posłannictwo adwokata, bo za posłannictwo, a nie za rzemiosło uważał zmarły szlachetny zawód adwokata, nie przyniosło mu nigdy zawodów i rozgoryczeń, jako adwokat dochodzi on do szczytu i sławy i powodzenia, podziwiany i szanowany przez kolegów, czczony przez swych uczni i współ-

pracowników, uwielbiany przez tych, co zwracali się do Niego o zastępstwo prawne i zawsze wdzięcznie przez nich wspominany.

Wybitny temperament, szczere i gorące umiłowanie Polski nie pozwalają ś. p. Lednickiemu ograniczyć się do pracy obronczej, której starczyłoby na siły kilku zwykłych śmiertelników, oddaje się on z zapalem od najwcześniejszej młodości pracy społecznej, czy to przodując młodzieży na ławie szkolnej, czy to przewodnicząc Polskiemu Towarzystwu Dobroczyńności w Moskwie. Z biegiem czasu staje się ś. p. Lednicki duszą wszystkich polskich towarzystw kulturalnych, oświatowych i dobroczynnych w Moskwie jak Dom Polski, Lutnia, Sokół, Macierz Szkolna, skupiających najszerze warstwy Polonji moskiewskiej. Najszerzą działalność społeczną rozwija ś. p. Lednicki w czasie wojny, stojąc na czele organizacji pomocy wychodźtwa z Polski, gdzie dzięki obszernym stosunkom i uznaniu w szerokich kołach towarzystwa rosyjskiego zdobywa dla swych ziomków maksimum tego, co można było zdobyć.

Szeroki i ambitny umysł, który nie pozwala nigdy ś. p. Lednickiemu zasklepić się, oraz niespożyta energja rzucają go w wir polityki. Na tem śliskim polu odnosi on nie jedno zwycięstwo, lecz doznaje też i moc zawodów i dużo goryczy. Ta praca, zdaje się, złamała go przedwcześnie, bowiem pomimo kolosalnej inteligencji, którą ogarniał wszystkie dziedziny życia, nie był on stworzony na polityka. Do świetnych kart na polu politycznym należy zaliczyć owocną pracę w Dumie Państwowej rosyjskiej, gdzie liczne przemówienia wywoływały powszechny zachwyty, jak swą głęboką i przemyślaną treścią tak też i przepiękną formą. Na terenie Dumy Państwowej prawie zawsze przemawiał ś. p. Lednicki w obronie praw Polaków. Nie mniej piękną kartą była Jego działalność w 1905 roku na Zjeździe Ziemstw w Moskwie, gdzie dwaj Polacy ś. p. Lednicki i Tadeusz Wróblewski, śmiało przemawiający za autonomją, zyskali miano złotoustych, stwierdzili czynem, że „jeszcze Polska nie zginęła“ i potrafili wzbudzić sympatję i poszanowanie dla sprawy polskiej wśród lepszej części rosyjskiego społeczeństwa.

Ś. p. Lednicki był zawsze zwolennikiem współpracy narodów, to też podtrzymuje on ścisły kontakt z liberalną częścią rosyjskiego społeczeństwa, uzyskuje tam uznanie i poważne wpływy, które zawsze wykorzystuje dla dobra sprawy polskiej. Po przyjeździe do Polski w 1918 roku, wierny swej idei, zakłada w Warszawie Polski Oddział Unji Paneuropejskiej i przewodniczy Towarzystwu „Amitié Internationale”.

Są to tylko poszczególne fragmenty różnorodnych prac ś. p. Lednickiego na polu społecznym i politycznym, szczegółowe omówienie jego działalności wymagałoby obszernej monografii.

Jako człowiek ś. p. Lednicki był czarujący, kto raz z nim rozmawiał pomimo nawet różnic w zapatrywaniach społecznych i politycznych, nazawsze zachował w pamięci postać tego charmeur'a, który w krótkim przeciągu czasu potrafił swoim głębokim matowym głosem powiedzieć mu dużo ciekawych, niezapomnianych rzeczy. Ci, których Pan Aleksander obdarzał swą przyjaźnią, znając Go bliżej, żywili kult dla tej niepospolitej jednostki.

Jedną z wybitnych cech ś. p. Lednickiego jako człowieka była jego dobroć, sam stojąc u szczytu powodzenia i dobrobytu, był on zawsze czuły na biedę ludzką, każdy potrzebujący znalazł u niego pomoc czy to materialną czy też moralną. Garnęli się do niego ludziska i nikt nie odszedł z pustymi rękoma. Sam prawy i szczerego serca, nie podejrzewał On nigdy podstępu i fałszu, to też wyzyskiwano dobroć Pana Aleksandra i czy ta zbytńia ufność w poczciwość ludzką nie była przyczyną przedwczesnego zgonu?

Wilno poznało osobiście ś. p. Lednickiego w 1901 roku w czasie wystawy rolniczej, gdzie czarował On nas darem swej wymowy, nie byliśmy bowiem przyzwyczajeni słyszeć publicznie tak pięknej polskiej mowy. W Wilnie też między innymi wnosił ś. p. Lednicki obronę w sprawie politycznej ojca i trzech braci Umiastowskich. Mowa w tej sprawie odznaczała się przedewszystkiem swą szczerością i głębią uczucia.

Pomimo wszelkich danych ku temu nie doznał ś. p. Aleksander Lednicki szczęścia w odrodzonej Ojczyźnie, chociaż niejedną cegiełką przyczynił się do Jej odbudowy. Nie nam sądzić, dlaczego tak się stało.

Osierocił ś. p. Lednicki syna Wacława, profesora literatury słowiańskiej na uniwersytecie w Krakowie i córkę Szczyt Lednicką, znaną szeroko we Włoszech rzeźbiarkę.

Spoczywaj nauczycielu, Kolego i Przyjacielu po znojnym trudzie, zachowamy Cię na zawsze w naszej wdzięcznej pamięci.

L. S.

GIERC CZARNY.

Sądownictwo polubowne w latach przejściowych.

Zagadnieniom lat przejściowych Sądownictwa polubownego poświęcili rok temu artykuły: w „Głosie Prawa“ Nr. 4 z r. 1933 prof. Allerhand, jeden z współtwórców naszej nowej

procedury cywilnej i wybitnych jej komentatorów¹⁾, zaś w „Nowej Palestrze“ Nr. 5 z r. 1933 Dr. Apfelbaum²⁾).

Kwestje te są, jak zaznacza prof. Allerhand, „nie tylko teoretycznie ciekawe, lecz ponadto nader aktualne, bo cały szereg spraw jest w toku i przez długie lata poruszone pytania będą wentylowane; zważyć należy zwłaszcza, iż z czasu przed wejściem w życie polskiego KPC. istnieje wszak mnóstwo „stałych” układów o sąd polubowny w postaci klauzul statutowych, regulaminowych i kontraktowych z mocą obowiązującą, zastrzeżoną na szereg lat lub też na czas nieograniczony”³⁾). Jak wiadomo KPC. w art. 507 postanawia, że przepisy III księgi o sądach polubownych mają odpowiednie zastosowanie do tych stałych sądów polubownych, jak również do sądów polubownych, ustanowionych w rozporządzeniach ostatecznej woli lub w aktach fundacyjnych.

Ponieważ w praktyce zarówno sądów polubownych, jak i sądów państwowych na terenie tutejszym zagadnienia powyższe zostały nie raz ostatnio poruszane i są w dalszym ciągu bardzo aktualne, — uważamy, że jest na czasie omówienie tych kwestyj na łamach naszego pisma prawniczego.

I. Istota zagadnienia.

Istota zagadnienia sprowadza się przede wszystkim do pytań: jaki wpływ wywiera zmiana ustawodawstwa na układ o sąd polubowny, powstały za czasów obowiązywania dawnej procedury; czy układ, skuteczny według prawa dawnego, a bezskuteczny według prawa nowego, zachowuje nadal swą moc, względnie czy układ wprzód bezskuteczny uważać należy za skuteczny, jeżeli odpowiada przepisom prawa, obecnie obowiązującego;

jaki wpływ wywiera powyższa zmiana na postępowanie przed sądem polubownym, czyli jakie postępowanie należy stosować, jeżeli zapis powstał za czasów obowiązywania dawnego prawa.

Prócz tych pytań podstawowych, które i dzisiaj są, jak również będą w bliskiej przyszłości tak samo dla nas aktualne, jak przed rokiem, porusza prof. Allerhand jeszcze inne kwestje, które uważamy obecnie za mniej aktualne i nad którymi wobec tego nie będziemy się zastanawiali. Są to pytania: według jakiego prawa należy wydać orzeczenie, jeżeli postępowanie przed sądem polubownym rozpoczęło się przed wej-

¹⁾ Prof. Dr. M. Allerhand. „Sąd Polubowny w okresie przejściowym“ — „Głos Prawa“ Nr. 4 r. 1933.

²⁾ Dr. Ignacy Apfelbaum, adwokat. „Do wykładni K. P. C. o sądach polubownych“ — „Nowa Palestra“ Nr. 5 r. 1933.

³⁾ Prof. Allerhand — ibid, str. 189

ciem w życie nowego prawa, ale w tym czasie nie było jeszcze ukończone; według jakiego prawa możliwym jest obalenie orzeczenia, które zapadło za czasów, kiedy obowiązywało prawo dawniejsze, i jakie są warunki wykonalności takiego orzeczenia; w jakim postępowaniu dochodzić ma sędzia polubowny swoich należności, jeżeli postępowanie toczyło się według prawa dawnego.

Pytanie, jaki wpływ wywiera zmiana ustawodawstwa na skuteczność zapisu na sąd polubowny, powstało w Polsce na terenie obowiązywania ros. U. P. C. po wydaniu noweli z roku 1925, która uznała ważność klauzuli kompromisarskiej, dotyczącej sporów, w przyszłości wyniknąć mogących, co poprzód było niedopuszczalnem¹⁾. Wyłoniło się pytanie, czy skuteczna jest klauzula kompromisarska, która powstała przed wejściem w życie nowej ustawy. Jedni przyjmowali, że umowa bezskuteczna nie może się stać skuteczną, inni zaś byli zdania, że obojętną jest chwila powstania układu, lecz rozstrzygającym jest tylko czas, w którym na tegoż podstawie dochodzi do załatwienia sporu²⁾.

Analogiczna kwestja powstała we Francji po wydaniu ustawy z r. 1925. Ani nauka, ani judykatura nie dały w tej kwestji jednolitej odpowiedzi³⁾. Tak samo nie było jednakowo rozstrzygane to zagadnienie w praktyce b. zaboru rosyjskiego Sądy niejednokrotnie oddalały wnioski o wyznaczenie arbitrów lub ustalenie treści zapisu, wychodząc z zasady, że strony umówiły się co do poddania sporu orzeczeniu sądu polubownego przed 16 lipca 1925 r., a więc nie wiedząc o tem, jakie skutki może pociągnąć taka ich umowa⁴⁾. „Stanowiska takiego“, powiada Kroński, „nie można podzielić z tego chociażby względu, że przepisy proceduralne otrzymują moc w stosunku do wszystkich spraw, toczących się w momencie, od którego przepisy zaczęły obowiązywać. Pozatem umowy powinny być wykonywane z dobrą wiarą (art. 1134 K. C.). Sąd Najwyższy, do którego rozpoznania kwestja powyższa była poddana, uchylił się od wyraźnego jej rozstrzygnięcia“⁵⁾. (Mowa tu o orzeczeniu S. N. Izby I-ej Nr. 64/283 r.). „W naszym rozumieniu“, powiada Kuratowski, „przepis, wykluczający pewną kategorię sporów z pod rozpoznania sądów polubownych, jest przepisem proceduralnym i skoro ten przepis został uchylony, należało uznać ważność klauzuli kompromisarskiej, dotyczącej sporów przyszłych, w umowach, zawartych przed wydaniem ustawy“.

1) Prof. Allerhand *ibid*—*ibid*, str. 189. Dr. Roman Kuratowski: *Sądownictwo Polubowne*, Warszawa, 1932, str. 33.

2) Prof. Allerhand — *ibid*.

3) Dr. R. Kuratowski — *ibid*, str. 34.

4) Aleksander Kroński. *Kodeks Sądów Polubownych*. Warszawa, 1931, str. 11—12.

5) *Ibid*, str. 12.

Natomiast taki autorytet w nauce o sądownictwie polubownem, jak prof. Nussbaum, zajmuje inne stanowisko i uważa, że zmiana ustawodawstwa o klauzuli kompromisarskiej jest zmianą ustawy materjalnej i że do umów, zawartych przed wydaniem ustawy, należy stosować dawniejsze ustawodawstwo¹⁾.

„Kwestja, według jakich przepisów ocenić należy zapis na sąd polubowny“, pisze prof. Allerhand, „powstaje także obecnie po wprowadzeniu K. P. C., bo przepisy tegoż nie są całkiem zgodne z przepisami ustaw państw zaborczych, które poprzód obowiązywały. Aby na nie odpowiedzieć, należy zastanowić się nad tem, jaki charakter prawny posiada układ na sąd polubowny, a mianowicie czy jest umową prywatno-prawną... czy też procesową“. „Jeżeli bowiem zapis na sąd polubowny zakwalifikujemy, jako umowę prywatno-prawną, to zastosować do niego należy prawo, jakie obowiązywało w chwili, gdy doszedł do skutku, bo ważna umowa o materjalno-prawnej treści nie traci swojej mocy mimo zmiany ustawodawstwa. Jeżeli zaś zapisowi nadamy charakter umowy procesowej, to poddać go należy temu prawu, jakie obowiązuje w chwili, kiedy na jego podstawie ocenić należy stosunki prawne, prawo procesowe bowiem nie uznaje praw nabytych (Por. jednak *Menger*; System des österr. Civilprocessrechts, T. I, 1876, str. 199)²⁾. Prof. Allerhand rozwiązuje to zagadnienie w następującym sensie: „Słuszne jest zdanie, że układ o sąd polubowny jest umową *publicystyczną*³⁾, chociaż nie brak mu elementów materjalno-prawnych“ i dalej: „Jeżeli zaś tak rzecz się przedstawia, to o skuteczności układu o sąd polubowny rozstrzyga nie czas, kiedy doszedł do skutku, lecz czas, kiedy sprawa na jego podstawie ma być załatwiona, zaczem układ, który w chwili powstania był bezskuteczny, uznać należy jako obowiązujący, układ zaś, w czasie powstania skuteczny, jako pozbawiony mocy, jeżeli już nie odpowiada prawu, które obowiązuje w chwili, gdy na jego podstawie ma być wdrożone postępowanie względnie wydane orzeczenie“⁴⁾.

Warto jest zaznaczyć, że Sąd Najwyższy zajął w tej kwestji w orzeczeniu № 20 z roku 1931 (spr. I C. 1783/30) dość wyraźne stanowisko, wypowiadając co następuje:

„Prawo skargi sądowej, czyli prawo strony zwrócenia się do Sądu Państwowego o rozstrzygnięcie sporu, należy do dziedziny prawa materjalnego, wskutek czego umowa, dotycząca tego prawa, poddana jest przepisom, obowiązującym w chwili zawarcia umowy (art. 2 K. C. P.)“

¹⁾ Dr. R. Kuratowski — *ibid*, str. 34.

²⁾ Prof. Allerhand—*ibid*, str. 190.

³⁾ Kursywa autora—G. Cz.

⁴⁾ Prof. Allerhand — *ibid*, str. 190—191.

„Że przeto umowa, w której strony, zrzekając się drogi procesu sądowego, zgadzają się, aby spór rozstrzygnięty był w drodze arbitrażu również musi być oceniana na podstawie materjalno-prawnych przepisów, wówczas obowiązujących“¹)...

„że ustawa z 16 lipca 1925 r... wprowadziła istotną zmianę w stosunkach materjalno-prawnych. albowiem zezwoliła na ogólną klauzulę kompromisarską z danego stosunku umownego (art. 1367 w nowem brzmieniu) oraz umożliwiła ukonstytuowanie Sadu Polubownego i oznaczenie zakresu jego działalności na mocy decyzji Sądu Państwowego, chociażby strony w tej materji pozostawały w rozbieżności (art. 1370 i 1370¹ U. P. C. w nowej redakcji...)”

„że nowela z r. 1925 w swojej treści nie jest wyłącznie normą proceduralną, któraby mogła być stosowana w sporach, wynikających z umów wcześniejszych...”

„że przeto zastosowanie znowelizowanych artykułów 1367, 1370 i 1370¹ UPC. o ile zawierają one normy materjalno-prawne... nie może mieć miejsca co ogólnych klauzul kompromisarskich, zawartych przed wejściem w życie ustawy z 16 lipca 1925 r., wynika to bowiem z natury tych przepisów, jak również z faktu, że prawodawca nie nadał rzeczonym przepisom mocy wstecznej“ (C. d. n.).

Orzecznictwo cywilne

§ 29 ustawy o ubezpiecz. robotn. od wypadków z dn. 28. XII. 1887 r. w brzmieniu art. 17 ustawy z 17. VII. 1929 r.

Pracodawca, który zgłosił swego pracownika do ubezpieczenia, a następnie zawiadomił zakład o nieszczęśliwym wypadku, zwalnia się tem samem od wszelkiej cywilnej odpowiedzialności za następstwa tego wypadku w stosunku do pracownika, o ile wypadek nie był rozmyślnie przez pracodawcę spowodowany.

(Orzec. Sądu Najwyższego z dn. 11.V.1934 r. w spr. C. I. 1752/33, Sąd Ap. w Wilnie 1. AC. 595/32).

Z u z a s a d n i e n i a.

W. Z. wytoczył powództwo przeciwko Magistratowi miasta Wilna o rentę dożywotnią tytułem odszkodowania za utratę zdolności do pracy z powodu nieszczęśliwych wypadków przy pracy;

Sądy obu instancyj powództwo oddaliły, opierając się na tem, że powód zwracał się o odszkodowanie do Zakładu Ubez-

¹ Kursywa nasza—G. Cz.

pieczenia od Wypadków, a następnie do Sądu Rozjemczego dla spraw Zakładu Ubezpieczeń, spotkał się jednak z odmową, uzasadnioną tem, że po wypadkach powód odzyskał całkowitą zdolność do pracy; w skardze kasacyjnej powód żąda uchylenia zaskarżonego wyroku z powodu obrazy art. 711 u. p. c., twierdząc, że pracodawca, ubezpieczając pracownika w zakładzie ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków, nie zwalnia się od odpowiedzialności za uszkodzenia cielesne przy pracy, i że orzeczenie urzędu ubezpieczeń nie pozbawia poszkodowanego prawa poszukiwania swej pretensji sądownie od pracodawcy;

zarzuty skargi kasacyjnej nie są słuszne; w myśl ustawy o ubezpieczeniu robotników od wypadków z dnia 28 grudnia 1887 r. w brzmieniu ustawy z dn. 7. VII 1921 r. (Dz. Ust. Nr. 65 p. 413) pracodawca, który zgłosił swego pracownika do ubezpieczenia, a następnie zawiadomił zakład ubezpieczeń o nieszczęśliwym wypadku, zwalnia się tem samem od wszelkiej cywilnej odpowiedzialności za następstwa tego wypadku w stosunku do pracownika;

w drodze wyjątku od tej ogólnej zasady ubezpieczony, względnie jego rodzina, może dochodzić w drodze sądowej odszkodowania z powodu nieszczęśliwego wypadku, skutkującego utratę zdolności do pracy, jeżeli wypadek spowodował przedsiębiorca rozmyślnie (§ 46 wspomnianej ustawy) takiego zaś zarzutu w sprawie nie zgłoszono;

wreszcie powołane w skardze kasacyjnej orzeczenie Sądu Najwyższego Izby I Nr. 245/1931 r. dotyczy innej materji, a mianowicie odpowiedzialności pracodawcy za niezawiadomienie właściwej władzy w ustawowym terminie o nieszczęśliwym wypadku.

Art. 48 prawa z dn. 14. VI. 1910 r. i art. 533 t. X cz. I Z. pr.

Zasiedzenie majątku, należącego do jednego małżonka przez drugiego małżonka, może mieć miejsce tylko w razie rzeczenia się przez pierwszego małżonka, lub wyraźnego zaprzeczenia jego prawom przez drugiego małżonka.

(Orzec. Sądu Najwyższego z dn. 16.III.1934 r. w spr. C.I. 38/33).

Z u z a s a d n i e n i a.

Jak wynika z osnowy zaskarżonego wyroku, skarżący przeciwko roszczeniom swej siostry o majątek spadkowy, pozostały rzekomo po zmarłym w 1927 r. ojcu stron, zaślaniał się między innymi tem, że majątek ten był własnością matki stron, do której ojciec był przyjęty w charakterze prymaka jeszcze przed wydaniem ukazu 1906 r. i prawa 1910 r.; na stwierdzenie okoliczności iż matka otrzymała sporny majątek w spadku po babce, zaofiarował złożenie aktu adjudykacyjne-

go z 1872 r. w celu zaś otrzymania tego aktu z archiwum państwowego w Grodnie żądał wydania mu właściwego zaświadczenia, a nadto żądał zbadania świadków na stwierdzenie okoliczności, iż matka stron posiadała sporny majątek; Sąd Apelacyjny atoli zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego, przyznający powódce prawo do połowy całego majątku, wychodząc z założeń, że ojciec stron, jak ustalili świadkowie, nabył sporny majątek przez zasiedzenie, że będąc prymakiem, stał się tem samem w myśl ukazu 1906 r. i prawa 1910 r. właścicielem całej spornej gospodarki oraz że akt adjudykacyjny, jako dotyczący 1872 r. i przypuszczalnie niesprzeczny z ustaleniami Sądu Apelacyjnego, w niczemby stanu nie zmienił;

jak wyjaśnił już Sąd Najwyższy (Zb. Orz. 1926 r. Nr. 56) w razie jeżeli w chwili wydania prawa z dn. 14. VI. 1910 r. osada włościańska ukazowa znajdowała się w posiadaniu prymaka i jego żony, prawa prymaka winny być określone na podstawie art. 48 tegoż prawa (obecnie art. 375 ogólnej ustawy włościańskiej), traktującego o prawach kilku osób, nie znajdujących się w pokrewieństwie w linii zstępnej, czyli w przypadku należy uznać współwłasność matki stron i jej męża prymaka; w tych warunkach treść aktu adjudykacyjnego staje się obojętna dla sprawy;

twierdzenie Sądu Apelacyjnego, iż ojciec stron nabył sporny majątek po wydaniu okazu 1906 r. i prawa 1910 r. przez zasiedzenie, nie jest dostatecznie usprawiedliwione, nie wziął bowiem Sąd Apelacyjny pod uwagę, że wobec specjalnego charakteru stosunków między małżonkami oraz współwłasności, zasiedzenie majątku, należącego do jednego małżonka przez drugiego małżonka, może mieć miejsce tylko w razie zrzeczenia się praw przez pierwszego małżonka, lub wyraźnego zaprzeczenia jego prawom przez drugiego małżonka;

nie ustalił Sąd Apelacyjny, by po śmierci matki stron posiadanie ojca trwało przeszło lat 10 w warunkach, wskazanych w art. 533 t. X cz. I zw. pr.; w tych warunkach pozostawienie bez rozważenia wniosku skarżącego o zbadanie świadków na okoliczność, iż matka stron również posiadała sporny majątek, jest uchybieniem istotnem.

Art. 20 ustawy hipotecznej.

Art. 20 ustawy hipotecznej nie wkłada na Wydział Hipoteczny obowiązku badania, czy umowy lub wyroki, lub też orzeczenia uprawnionych do tego władz, służące z mocy prawa za podstawę do wniesienia do wykazu hipotecznego odpowiednich wpisów, zostały faktycznie wykonane, hipoteka bowiem ma za zadanie stwierdzenie i ustalenie praw rzeczowych osób zainteresowanych do nieruchomości, oraz ścieśnień i obciążeń własności dóbr nieruchomych, a nie ustalenie i kontrolę Wydziału

Hipotecznego, czy same prawa, ścieśnienia lub obciążenia są faktycznie wykonywane lub wykonane.

(Orz. Sądu Najwyższego z dn. 11.IV.1934 r. w spr. Nr. C.I-339/33).

Z u z a s a d n i e n i a :

Sąd Apelacyjny decyzją z dn. 21.VII.1932 r. oddalił skargę apelacyjną Prokuratorji Generalnej, działającej w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, od decyzji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego z dn. 13.II.1931 r., która zawiesiła wniosek Nr. 9, zeznany przez upoważnionego Nowogródzkiego Okręgowego Urzędu Ziemskiego w księdze wieczystej dóbr ziemskich „Popławce“ i projektujący na mocy prawomocnego orzeczenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w Grodnie z dn. 21.III.1928 r. o przymusowym podziale wspólnego pastwiska majątku państwowego „Popławce“ z posiadaczami gruntów nadziałowych wsi „Kule“ odpowiednie treści do wykazu hipotecznego rzeczonyj księgi wieczystej, a to do czasu stwierdzenia, iż likwidacja wspólnego pastwiska została dokonana z gromadą wsi Kule i zaprojektowania do działu II treści o przepisaniu prawa własności gruntów, jakie otrzymała gromada wsi Kule ze zlikwidowanego wspólnego pastwiska na rzecz tejże gromady;

skarga kasacyjna Prokuratorji Generalnej zarzuca decyzji Sądu Apelacyjnego obrazę art. 20 ustawy hip. i art. 711 u. p. c. wskutek: 1) uzależnienia wpisania do wykazu hipotecznego treści z prawomocnego orzeczenia Okręgowej Komisji Ziemskiej od faktycznego wykonania tego orzeczenia, chociaż taka decyzja jest sprzeczna z art. 20 ustawy hip. oraz z przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z d. 1.II.1927 r. o zniesieniu służebności w województwach wschodnich i we wschodniej części województwa białostockiego (D. U. p. 75), wszczęgólności z art. 51 tegoż rozporządzenia; 2) dowolnego i sprzecznego z wnioskiem hipotecznym Nr. 9 motywu zaskarżonyj decyzji, iż w rzeczonym wniosku Nr. 9 brak jest zaprojektowania treści do działu II wykazu hipotecznego majątku „Popławce“ o przepisanie na rzecz gromady wsi Kule prawa własności przyznanych tejże gromadzie gruntów;

zarzut pierwszy skargi kasacyjnej jest słuszny, gdyż art. 20 ustawy hipotecznej nie wkłada na Wydział Hipoteczny obowiązku badania, czy umowy lub wyroki, lub też orzeczenia uprawnionych do tego władz, służące z mocy prawa za podstawę do wniesienia do wykazu hipotecznego odpowiednich wpisów, zostały faktycznie wykonane, hipoteka bowiem ma za zadanie stwierdzenie i ustalenie praw rzeczowych osób zainteresowanych do nieruchomości, oraz ścieśnień i obciążeń własności dóbr nieruchomości (art. 5, 6, 7, 8 i 9 ustawy hip.), a nie ustalenie i kontrolę wydziału hipotecznego, czy takie prawa, ścieśnienia lub obciążenia są faktycznie wykonywane

lub wykonane; również i przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z d. 1 II. 1927 r. (Dz. u. p. 75) mającego zastosowanie i do podziału pastwisk, zwanych wspólnymi wygonami, leśnych sianokosów i pastwisk we wspólnem użytkowaniu (art. 1 p. 2 tegoż rozporządzenia), nie wymagają dla zeznania w Wydziale Hipotecznym wniosków, niezbędnych do wykonania orzeczenia we właściwych księgach hipotecznych, ani też dla uzyskania z tych wniosków zatwierdzającej decyzji, uprzedniego stwierdzenia wprowadzenia uprawnionych w posiadanie wydzielonych im gruntów, gdyż rzeczne rozporządzenie z d. 1 II. 1927 r. nie wkłada na Wydziały Hipoteczne obowiązku kontrolowania, czy takie orzeczenie Okręgowej Komisji Ziemskiej zostało faktycznie wykonane przed ujawnieniem orzeczenia we właściwych księgach hipotecznych; wykonanie prawomocnego orzeczenia, zatwierdzającego umowę lub projekt, dokonywa się na skutek zarządzenia Okręgowego Urzędu Ziemskiego (art. 51 p. a. i art. 52 p. 2-gi rzeczonoż rozporządzenia), który też, niezależnie od wspomnianego zarządzenia o wykonaniu prawomocnego orzeczenia, wszczególności o wprowadzeniu uprawnionych w posiadanie wydzielonego im wynagrodzenia, zeznaje w wydziale hipotecznym przez umocowanego szczególnie delegata „wnioski niezbędne do wykonania orzeczenia we właściwych księgach hipotecznych“ (art. 51 p. c. tegoż rozp.), a więc tylko do wykonania w trybie hipotecznym; pozatem art. 52 p. 1 tegoż rozp. stanowi, że grunty, wydzielone na mocy niniejszego rozporządzenia, wolne są z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia, zatwierdzającego umowę lub projekt tego wydzielienia, od wszelkich ciężarów i ograniczeń prawa własności, zapisanych w działach III i IV wykazu hipotecznego lub w rejestrze wieczystym nieruchomości, z której zostały wydzielone, a natomiast art. 52 p. 2 tegoż rozporządzenia należy tłumaczyć w ten sposób, że uprzednie wprowadzenie uprawnionych w posiadanie przyznanego im, jako wynagrodzenia, gruntu ściśle określonego co do granic i co do powierzchni, a wprowadzenie to, jak wyżej, stanowi atrybucję i obowiązek Okręgowego Urzędu Ziemskiego, wymagalne jest tylko dla faktycznego zwolnienia dziedziny służebnej od zniesionych obciążeń, przyczem uprawnieni do otrzymania takiego wynagrodzenia, przyznanego im prawomocnem orzeczeniem Okręgowej Komisji Ziemskiej, mogą domagać się wprowadzenia ich w posiadanie rzeczonożego wynagrodzenia, ale nie mogą ani kwestjonować mocy prawomocnego orzeczenia, ani też sprzeciwiać się wykonaniu prawomocnego orzeczenia we właściwych księgach hipotecznych do czasu faktycznego wydzielienia przyznanego im określonego gruntu;

również słuszny jest drugi zarzut, albowiem zaskarżona decyzja Sądu Apelacyjnego z obrazą art. 711 u. p. c., sprzecznie z treścią wniosku hipotecznego Nr. 9 podaje, że Wy-

dział Hipoteczny słusznie wskazuje na braki zaprojektowania ze strony Urzędu Ziemskiego do działu II treści na przepisanie prawa własności gruntów, jakie otrzymała na swoje dobro wieś Kule ze zlikwidowanego wspólnego pastwiska, podczas gdy wspomniany wniosek Nr. 9 zawiera między innymi projekt takiego wpisu do działu II o prawie posiadania gruntów nadziałowych wsi Kule do 19 ha 4777 mtr. kw., a otrzymanych przez nich, w granicach ściśle określonych, ze wspólnego pastwiska obszaru 24 dziesięciny.

Art. 4 u. p. c.

Do powództwa o należność hipotecznie zabezpieczoną powinien być zapozwany właściciel nieruchomości hipotecznej, do którego nieruchomość ta w dacie wytoczenia powództwa należy. Wytoczenie powództwa wyłącznie p-ko poprzedniemu właścicielowi na tej tylko podstawie, że odpowiada on z tytułu należności hipotecznie zabezpieczonej również osobiście — stanowi obrazę art. 4 U. P. C.

(Orzec. Sądu Najwyższego z dn. 22.III.1934 r. w spr. C. I. 230/33; akt S. Ap. 2-AC-373/31).

Z u z a s a d n i e n i a :

Zgodnie z ustaleniem zaskarżonego wyroku, rzecznik likwidatora b. rosyjskiego Mińskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu wystąpił o przerachowanie i zasądzenie od pozwanego należności, jako wierzytelności hipotecznej ciężającej na majątku nieruchomym „Czerwiaki” z przyległościami;

Sąd Apelacyjny zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego, powództwo oddalił z założenia, że jak wynika z wykazu hipotecznego, rzeczony majątek w dacie wytoczenia powództwa należał już do M. B. na rzecz której został zasądzony wyrokiem Sądu Okręgowego z dn. 26 listopada 1923 r. i która zgodnie z art. 4 u. p. c. winna była być zapozwana do sprawy niniejszej;

w skardze kasacyjnej rzecznik likwidatora twierdzi, iż M. B. nie jest zainteresowana w wyniku sprawy niniejszej, że odpowiedzialność dłużnika nie posiada charakteru rzeczowego, że dłużnik odpowiada z tytułu spornej należności całym swym majątkiem ruchomym, jako też nieruchomym i egzekucja może być skierowana niekoniecznie do majątku „Czerwiaki”, na którym została zabezpieczona należność;

zarzuty te nie są zasadne; jak ustalił Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku skarżący dochodzi spornej należności, jako wierzytelności hipotecznej, zgodnie zaś z art. 47 ust. hip. z.w. hipoteka jest prawem rzeczowym na nieruchomości, do której przywiązane jest zaspokojenie wpisanych zobowiązań; zobowiązanie takie zawsze jest przywiązane do obciążonej nieruchomości, w jakiegokolwiek ręce ona przechodzi; w razie

więc zasądzenia spornej należności, zgodnie z żądaniem skargi powodowej, *egzekucja byłaby skierowana przedewszystkiem do majątku „Czerwiaki” i przeto zainteresowanie obecnej właścicielki B. jest oczywiste.*

Tezy z orzeczeń Izby I Sądu Najwyższego.

Art. 441 § 1, 452 § 2 i 455 k. p. c.

Od postanowienia sądu apelacyjnego, odrzucającego skargę o wznowienie, nie przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego, a wniesione, jako nie będące tylko mylnem oznaczeniem środka prawnego, ulega odrzuceniu.

(Z dn. 2.X. 1933 r. w spr. Nr. C. II. Z. 616/33).

Art. 445 § 2 k. p. c.

Podstawa prawna, na zasadzie której oddalono powództwo, nie może ulec zmianie w drodze skargi o wznowienie.

(Z dn. 30.V.1934 r. w spr. C. II. 25/33).

Art. 1 załącznika do art. 694 t. X cz. 1 Zw. Pr.

Umorzenie sprawy z powodu niepopierania jej w ciągu lat 10 ma ten skutek, że uważa się ją za niebyłą, nie pozbawia to jednak jeszcze powoda samego posiadanego prawa oraz możliwości jego dochodzenia w innym powództwie, o ile tylko przedawnienie, które przez wytoczone, lecz następnie umorzone powództwo nie zostało przerwane, jeszcze nie upłynęło.

(Z dn. 10.I.1934 r. w spr. C. I. 1906/33).

Art. 3 p. 1 i art. 9 przepisów o kosztach sądowych (Dz. U. z r. 1932 Nr. 93 poz. 805).

1) Wniosek o udzielenie prawa ubogich może być zgłoszony w ciągu terminu tygodniowego, zakreślonego do uiszczenia opłaty od wniesionego pisma.

2) Skuteczność udzielenia prawa ubogich ocenić należy według chwili zgłoszenia wniosku o to prawo.

3) Pismo, złożone bez należnej opłaty sądowej, nie ulega zwrotowi, skoro w terminie tygodniowym, wyznaczonym do uiszczenia opłaty, zgłoszony został wniosek o udzielenie prawa ubogich, a sąd—choćby po upływie powyższego terminu—prawo to przyznał.

(Z dn. 15.I.1934 r. w spr. C. II. R. 760/33).

§ 1 n. j., art. 1 § 1 u. s. p., art. 2 k. p. c., art. 83 II ust. z dnia 19 maja 1920 r. Dz. U. Nr. 44 poz. 272 o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby.

Sąd powszechny, a nie Komisja Rozjemcza, jest właściwy do rozstrzygania skargi, wytoczonej przez członka Kasy

Chorych o wynagrodzenie szkody, spowodowanej niedbalstwem lekarza przy zabiegu.

(Z dn. 8.V.1934 r. w spr. C. II. R. 3048/33).

Art. 11 L. 2 lit. a, 3, 6, 8, 9 ustawy o ochronie lokotorów z dn. 11.IV.1924 r. (Dz. U. Nr. 39 poz. 406).

Wynagrodzenie za oświetlanie i ogrzewanie, dostarczane przez właściciela domu, należy uważać za komorne i niezapłacenie tej części komornego może uzasadnić ważną przyczynę wypowiedzenia.

(Z dn. 12.I.1934 r. w spr. C. II. R. 3163/33).

Art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 29 marca 1933 r. o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych (Dz. U. Nr. 25 poz. 213).

Wierzytelność, zabezpieczona na zasadzie ugody sądowej hipoteką w stopniu poprzednio już wpisanej kaucji hipotecznej, jest wierzytelnością hipoteczną, podpadającą pod ulgi, przewidziane w ustawie powyższej.

(Z dn. 9.I.1934 r. w spr. C. II. R. 740/33).

Orzecznictwo karne.

Tezy z orzeczeń Izby II Sądu Najwyższego.

Art. 14 i 16 k. k.

Jeśli działanie różnych ludzi łączy się w współdziałaniu świadomem, zmierzającym do tego samego skutku przestępnego, każdej z osób indywidualnie może być przypisany ów skutek przestępny i odpowiadają one nie za udział we wspólnym przestępstwie. (Vide Orz. S. N. z 27. II. 1934 r. 2 K. 79/34).

(Z dn. 2. III. 1934 r. w spr. 2 K. 91/34).

Art. 18 k. k.

1. Sprawca, wprowadzając się z własnej winy w stan opilstwa, nie może liczyć na nadzwyczajne złagodzenie kary niezależnie od tego, w jakim celu nadużył alkoholu:

2. Sąd względem oskarżonego, wprowadzającego się z własnej woli w stan opilstwa, władny był odmówić zastosowania przepisu § 1 art. 18 k. k.

(Z dn. 15. II. 1934 r. w spr. 1 K. 969/33).

Art. 109 k. k.

1. Pojęcie „rozpowszechniania publicznego” w rozumieniu k. k. obejmuje użycie przez sprawcę do rozpowszechniania wiadomości takich środków, które szczególnie nadają się do rozszerzenia pewnej wiadomości wśród nieokreślonej ani indywidualnie, ani liczbowo ilości osób.

2. Użycie do rozpowszechnienia pewnej wiadomości, blankietu przekazu pieniężnego, przez wysłanie go pocztą, stanowi „publiczne” rozpowszechnianie, i w wypadku, gdy wiadomość jest nieprawdziwa i ma na celu szkodzenie Państwu Polskiemu,—podpada pod sankcję z art. 109 k. k.

3. Dla bytu przestępstwa z art. 109 k. k. nie jest wymagane, by nieprawdziwa wiadomość musiała mieć szczególne pozory prawdziwości i wprowadzała w błąd, jak również, aby pociągała za sobą rzeczywistą szkodę dla interesów Państwa; dla karalności też z tego artykułu wystarcza stwierdzenie samego zamiaru szkodzenia.

(Z dn. 15. III. 1934 r. w spr. 2 K. 113/34).

Art. 128 K. K.

Wyzwiska, wypowiedziane w czasie czynności służbowej urzędnika, a skierowane przeciw osobom, niepodlegającym ochronie art. 132 k. k., stanowią przestępstwo z art. 128 k. k.

(Z dn. 8. III. 1934 r. w spr. 1 K. 78/34).

Art. 160 i 161 K. K.

Do przestępstwa z art. 160 k. k. jest wymagana pełna świadomość, że rzecz uzyskano zapomocą przestępstwa.

Dla przestępstwa z art. 161 k. k. wystarcza istnienie okoliczności, które powinny wytworzyć w psychice sprawcy przypuszczenie co do pochodzenia rzeczy z przestępstwa. Żwrot „powinien przypuszczać” ma charakter zbliżony do określenia niedbalstwa, z art. 14 § 2 k. k.

(Z dn. 6. II. 1934 r. w spr. 3 K. 1356/33).

Art. 225 § 2 K. K.

Stan nieprzytomności wyłącza stan silnego wzruszenia duchowego, (§ 2 art. 225 k. k.) przy którym sprawca, zachowując zdolność uświadamiania sobie wrażeń oraz orjentowania się w czasie, miejscu i położeniu, — działa pod wpływem dominujących emocyj przy wyraźnem ograniczeniu, lecz nie zniesieniu, kontrolującej działalności rozumu.

(Z dn. 27. II. 1934 r. w spr. 2 K. 44/34).

Art. 237 K. K.

Okoliczność, iż bójka była wzajemna, nie wyklucza sama przez się możliwości istnienia warunków obrony koniecznej.

Obronę tę mogłoby wykluczyć ustalenie, iż w chwili ataku przedsięwziętego przez oskarżonego, nie było żadnego bezpośredniego i bezprawnego zamachu ze strony przeciwnej lub też ustalenie, że zamach taki wprawdzie istniał, lecz oskarżony przekroczył granicę koniecznej obrony.

(Z dn. 22. II. 1934 r. w spr. 3 K. 45/34).

Art. 276 K. K.

1. Zaskoczenie wierzycieli faktem dokonanym zbycia przedsiębiorstwa i doprowadzenie tą drogą faktycznego przymusu do redukcji wierzytelności, stanowi bezprawne pokrzywdzenie, podlegające represji karnej w ramach przepisów rozdz. XL k. k.

2. Dla przepisu art. 276 k. k. jest rzeczą obojętną, czy wierzyciele ponieśli rzeczywiście szkodę, jeżeli ustalono, że sprawca działał w zamiarze wyrządzenia tej szkody.

3. Zrzeczenie się np. w drodze „ugody” możliwości dochodzenia reszty należności stanowi zawsze faktyczny uszczerbek majątkowy, o ile uszczerbek ten powstaje w okolicznościach, przewidzianych w ustawach karnych, zczem czyn taki ulega karze. choćby następnie pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą i przestał uważać się za pokrzywdzonego.

(Z dn. 16. II. 1934 r. w spr. 3 K. 1400/33).

Art. 125 k. p. k.

Uznanie sądu, że posterunkowy, do którego obowiązków służbowych należało kierowanie ruchem samochodowym, ma kwalifikacje, wystarczające do pełnienia czynności biegłego w dziedzinie ruchu samochodowego i przepisów drogowych, jest zgodne z art. 125 k. p. k.

(Z dn. 2. III. 1934 r. w spr. 1. K. 949/33).

Art. 226 i 485 k. p. k.

1. Dla oceny, czy kasację wniesiono w terminie zawitym, przewidzianym w art. 226 k. p. k., miarodajna jest data wysłania lub złożenia wyводу kasacji do właściwego sądu, to jest do sądu, który wydał zaskarżony wyrok (art. 485 i art. 505 § 2 k. p. k. w związku z art. 220 k. p. k.).

2. Skierowanie wyvodu kasacji przez adwokata wbrew art. 485 k. p. k. do niewłaściwego sądu, choćby w terminie, ale powodujące niedotrzymanie terminu zawitego (art. 226 k. p. k. w zw. z art. 505 § 2 k. p. k.) pociąga za sobą pozostawienie kasacji bez rozpoznania.

(Z dn. 14. II. 1934 r. w spr. 1 K. 33/34).

Art. 369 lit. „a” k. p. k. art. 1 i 16 k. k.

1. Jeżeli przestępstwa dopuściło się kilku oskarżonych na skutek porozumienia lub równoległego współdziałania, sąd w sentencji wyroku może łącznie ustalić czyn im przypisany, z zaznaczeniem w miarę potrzeby okoliczności odrębnych, dotyczących poszczególnych oskarżonych.

2. Podstawą odpowiedzialności każdego ze sprawców według nowego kodeksu karnego jest jego zamiar, oraz działanie, skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu tego zamiaru we współdziałaniu z innymi sprawcami.

Sprawca zatem, przyłączający swoje działanie do działań innych osób, odpowiada za cały skutek, wywołany działaniami wszystkich sprawców, o ile tylko skutek ten leży w granicach jego zamiaru, choćby ewentualnego.

(Z dn. 27. II. 1934 r. w spr. 2 K. 79/34).

Art. 493 k. p. k.

W myśl art. 493 k. p. k. dowodem nieznanym stronie przed wydaniem wyroku jest również dowód, którego, przeprowadzenie było poprzednio niemożliwe, a mianowicie dowód ze świadka, który w I instancji był oskarżonym i został prawnomocnie uniewinniony lub skazany.

(Z dn. 2. III. 1934 r. w spr. 2 K. 90/34).

Art. 497 § 2 k. p. k.

Nieobecność oskarżonego na rozprawie odwoławczej, zastąpionego jednak przez adwokata, nie powoduje konieczności odczytania apelacji w myśl § 2 art. 497 k. p. k.

(Z dn. 12. II. 1934 r. w spr. 2. K. 1331/33).

Art. 537 k. p. k.

Z brzmienia art. 537 k. p. k. wynika, że zwiększenie kary przy ponownem sądzeniu sprawcy, uwarunkowane jest żądaniem oskarżyciela lub oskarżonego uchylenia poprzedniego wyroku i że, o ile oskarżony kasacji nie zakładał, to kara orzeczona względem niego uchylonym wyrokiem, nie może być zwiększona.

(Z dn. 16 II. 1934 r. w spr. 3 K. 1400/33).

Art. 24 pr. o ustr. adw.

Z ust. 3 art. 24 prawa o ustroju adwokatury (Dz. Ust. poz. 733/32) wynika, iż przepis art. 24 ma na względzie jedynie czynności zawodowe adwokata, dokonywane przed sądem, ewentualnie przed urzędem, wydającym w rozpoznawanych przed nim sprawach orzeczenia równoznaczne z wyrokami są-

dowemi o tyle, iż rodzą dla stron podobne skutki prawne jak wyroki sądowe (np. orzeczenia władz administracyjnych, wydawane w trybie postępowania administracyjnego lub karno-administr., o ile w postępowaniach tych przedstawicielstwo adwokackie jest w myśl odnośnych przepisów dopuszczalne).
(Z dn. 23. II. 1934 r. w spr. 2 K. 39/34).

Poleskie Towarzystwo Prawnicze.

W Brześciu n/B. powstało towarzystwo prawnicze pod nazwą „Poleskie Towarzystwo Prawnicze w Brześciu n/B“, które obrało za cel: a) szerzenie i rozwój wiedzy prawniczej wogóle i polskiej w szczególności oraz budzenie zamięłowania do badań prawniczych wśród osób, należących do zawodów prawniczych; b) zjednoczenie prawników i rozwój stosunków towarzyskich wśród członków.

Statut Towarzystwa zatwierdzony został decyzją Wojewody Poleskiego z dn. 6. VI. 34 r. W dniu 30. VI. 34 r. odbyło się 1-sze walne zgromadzenie, na którym jednomyślnie wybrano prezesem p. Stanisława Falkowskiego, prezesa Sądu Okręgowego w Pińsku oraz zarząd z 6-ciu osób, który ukonstytuował się jak następuje: v.-prezes—p. Włodzimierz Ciwczyński, sędzia S. O.; sekretarz—p. Adam Berland, adwokat; skarbnik—p. Eugenjusz Wołkow, adwokat; bibliotekarz—p. Wacław Krzywopisza, v.-prokurator oraz członkowie zarządu: p. Walerjan Lewicki, v.-prezes S. O. w Pińsku i p. Stanisław Orpiszewski, adwokat.

Uroczyste otwarcie Towarzystwa odbędzie się w początku listopada 1934 roku, zaś do tego czasu prowadzi się akcję, związaną z werbowaniem członków oraz prace wstępne i przygotowawcze.

Nadesłane książki.

Wyszedł nakładem księgarni Gubrynowicza i syna pierwszy zeszyt podręcznika *D-ra Romana Longchamps de Beriez profesora Uniwersytetu J. K. i członka Komisji Kodyfikacyjnej „Zobowiązania“*.

Na treść tej książki, która obejmie około 40 arkuszy druku, złożyły się, jak o tem zaznaczono w przedmowie, wykłady uniwersyteckie autora, a celem jej wydania była chęć dostarczenia studentom podręcznika, z którego mogliby się przygotować do egzaminu. Ten podręcznik stanowi, według słów autora, systematyczne przedstawienie zasad nowego pra-

wa, a nie szczegółowy komentarz do poszczególnych artykułów kodeksu.

Jak można sądzić z pierwszego zeszytu, obejmującego 128 stronik druku, kończącego się na „przedstawicielstwie“, t. j. przedstawiającego około 100 artykułów nowego kodeksu, książka ta będzie stanowiła cenny dorobek w literaturze ojczy-
stej, który będzie mógł oddać duże usługi nie tylko studentom, lecz każdemu prawnikowi praktykowi, zwłaszcza ze względu na osobę autora, członka Komisji Kodyfikacyjnej. Książka ta jest nader cenna, zwłaszcza dla naszego prawnika kresowego, przyzwyczajonego do t. X cz. I Zw. Pr., w którym właściwie nie było zupełnie części ogólnej o zobowiązaniach, a lukę tę wypełniała jedynie judykatura Senatu, czerpiąc ku temu materiał, właściwie nie z tekstu ustawy, lecz z teorii i innych kodeksów. W nowym kodeksie o zobowiązaniach, część ogólna jest nader szczegółowo opracowana, wobec czego dla praktyka, który nie ma czasu ani możliwości przeprowadzania głębszych studjów teoretycznych książka profesora Longchamps de Beriez, napisana zwięźle, barwnie i bez zbytnich dociekań teoretycznych, da możliwość zorientowania się w tych najtrudniejszych ogólnych zagadnieniach. Jak można wnosić z pierwszego zeszytu, podręcznik ten będzie stanowił typ podręcznika zbliżonego do wzorów podręczników francuskich, przytrzymującego się systemu prawa obowiązującego i stanowiącego raczej systematyczny komentarz niż naukowe teoretyczne dociekanie. Taki a nie inny układ podręcznika stanowi o wszystkich jego zaletach i wadach. Będąc doskonałym drogowskazem o celach praktycznych, nie da on czytelnikowi tego nastawienia naukowego, które dają, ciężkie i trudno zrozumiałe podręczniki o typie więcej teoretycznym.

Fryderyk Zoll. Prawo cywilne T. IV. Prawo familijne i spadkowe, opracowane głównie na podstawie przepisów obowiązujących w Małopolsce, przy współudziale Jana Gwiazdomorskiego, Leona Oberlandera i Tomasza Sołtysika, wydanie trzecie. Poważne to dzieło o objętości 339 stronik druku, jak o tem świadczy sam tytuł, przedstawia większą wartość przedewszystkiem dla praktyków z Małopolski. Dzięki głębokiemu ujęciu tematu i przytoczeniu bardzo bogatej literatury stanowi bardzo cenny dorobek dla nowej literatury prawniczej, dotychczas zbyt ubogiej w tak poważnie ujęte dzieła.

OBWIESZCZENIA.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególniona nieruchomość wywołana została do regulacji pierwiastkowej

Na dzień 17 grudnia 1934 roku.

1. Nieruchomość w mieście Nowej-Wilejce w miejscowości Jabłonówka pod Nr. 5, dawniej we wsi „Wierzby Ruskie”, o powierzchni 3c.05,67 mtr. kw., nabyta przez Kazimierza Stakunowa od Karola Mozera, Nr. Hip. 15987.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winne zgłosić swoje prawa w Kancelarii Wydziału Hipotecznego Gmach Sądów przy ulicy Mickiewicza pod Nr. 35 pod skutkami prekluzji przewidzianymi w art. 153 Ust. Hip. z roku 1919.

Wilno, dnia 22 sierpnia 1934 r.

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Wilnie
(—) L. Sumorok

Wydział Hipoteczny przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie Sądu Okręgowego w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

Na dzień 15 grudnia 1934 roku.

1. Nieruchomość w mieście Lidzie przy zbiegu ulic Mickiewicza i Suwałskiej pod Nr. 1 powierzchni według aktu 90 } mtr. kw., a według planu 976 mtr. kw. stanowiąca wspólną własność: Notela Raduńskiego w $\frac{1}{5}$, Płotra Roubo, Jadwigi Roubówny, Zofji Sokołowskiej i Adolfa Roubo w $\frac{1}{5}$ części wspólnie, Zofji Myśliwcowej, Marji Sankiewiczowej, Józefy Dobrzyńskiej i Kazimierzy Rodziewiczówny w $\frac{1}{5}$ części wspólnie, Zofji Jastrzębskiej, Marjanny Macewiczówny i Aleksandra Macewicza w $\frac{1}{5}$ części wspólnie i Jana Roubo w $\frac{1}{5}$ części. Nr. Hip. 3636.
2. Nieruchomość przy stacji kolejowej Niemen w gminie Bieleckiej powiecie Lidzkim, powierzchni 4104 mtr. kw. własność Chai Jelln na zasadzie przedawnienia. Nr. Hip. 3638.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winne zgłosić swoje prawa do swych nieruchomości w Kancelarii Wydziału Hipotecznego w Lidzie, ul. im. Pułku Suwałskiego Nr. 74, pod skutkami prekluzji, przewidzianymi w art. 153 Ustawy Hipotecznej z roku 1919.

Lida, dnia 22 sierpnia 1934 roku.

Pisarz Hipoteczny
przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie
(—) K. Kontowt.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Grodnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione dobra nieruchomości zostały wywołane do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki w następujących terminach:

3 grudnia 1934 roku.

1. Nieruchomość pod nazwą: „Linja Kolejowa normalno-torowa Suwałki-Grodno” od klm. 0 do klm. 99 zawierająca powierzchni 795 ha, 6259 mtr. kw. położona w powiatach: grodzieńskim, suwalskim, augustowskim i sokólskim, stanowiąca własność Skarbu Państwa, znajdująca się w Zarządzie Przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” hip. Nr. 9069.
2. Nieruchomość w mieście Grodnie przy ulicy Horodniczańskiej pod Nr. 26 zawierająca powierzchni około 150 sąż. kw. czyli około 683 mtr. kw. stanowiąca własność Szewy Majsterówny w $\frac{1}{2}$ części oraz Mojżesza (Mojsela) Czechowskiego w $\frac{22}{100}$ częściach i Rochli-Gitli Gachner w $\frac{28}{100}$ częściach hip. Nr. 9191.

4 grudnia 1934 roku.

3. Nieruchomość w mieście Wołkowysku przy ulicy dawniej Grodzieńskiej, a obecnie Krótkiej pod Nr. Nr. policyjnymi 14/a i 14/l zawierająca powierzchni: szerokości 29 arsz. czyli około 20,62 mtr. i długości 66 arsz. czyli około 46,94 mtr. z jednej strony i 70 arsz. czyli około 49,78 mtr. z drugiej przeciwległej strony, należąca w jednej połowie do Izraela vel Srola Nowika, a w drugiej połowie, otrzymanej drogą darowizny od Izraela vel Srola Nowika—do Welwela Nowika hip. Nr. 9193.
4. Nieruchomość w mieście Grodnie przy zbiegu ulic Brygidzkiej pod Nr. 26, Nazeretańskiej pod Nr. 2 i Brygidzkiej pod Nr. 27 zawierająca powierzchni 3 ha 9951 mtr. kw. stanowiąca własność Klasztoru Sióstr Nazeretank w Grodnie hip. Nr. 9195.

5 grudnia 1934 roku.

5. Majątek ziemski folwark Kochanowo, w gminie wiercleliskiej, powiatu grodzieńskiego, zawierający powierzchni 133 ha 4866 mtr. kw. stanowiący własność Klasztoru Sióstr Nazeretank w Grodnie, hip. Nr. 9196.
6. Nieruchomość w mieście Wołkowysku przy ulicy Kolejowej pod Nr. 4/5 zawierająca powierzchni 473,20 mtr. kw. stanowiąca własność Eleonory Winklerowej hip. Nr. 9197.

W oznaczonych wyżej terminach osoby interesowane winny się zgłosić do kancelarii Wydziału Hipotecznego przy Sądzie Okręgowym w Grodnie z dowodami swych praw rzeczowych do tych nieruchomości pod skutkami prekluzji przewidzianymi w art. 153 Ust. Hip. z 1919 roku.

Grodno dnia 10 sierpnia 1934 roku.

(—) *W. Zienkiewicz.*

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Grodnie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Nowogrodzku ogłasza, że niżej wyszczególnione nieruchomości zostały wywołane do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

Na dzień 5 listopada 1934 roku.

1. Nieruchomość nadziałowa we wsi Kmity, gminy snowskiej powiatu nieswieskiego o powierzchni około 4 dzies. 1219 sąż. kw., należąca do

Józefa Bokuna, a otrzymana drogą darowizny w roku 1934 od ojca Jana Bokuna. Księgą hip. Nr. 5t50.

2. Nieruchomość w mieście Nieświeżu przy ulicy Syrokomli pod Nr. 26 o powierzchni około 145 mtr. kw., należąca do Chaima-Wolfa Krawca z nabycia drogą kupna od Szymona Gabryelowa w roku 1934. Księga hip. Nr. 5652.
3. Nieruchomość w mieście Stołpcach przy drodze dojazdowej do stacji Stołpce, o powierzchni 1 ha 2245,22 mtr. kw., należąca do Skarbu Państwa, z nabycia drogą kupna od Leona Cywaki, Mikołaja Chmielewskiego i Jakóba Cywako. Księga hip. Nr. 5681.
4. Nieruchomość ziemska Zielony Dwór, gminy zdięciolskiej powiatu nowogrodzkiego o powierzchni 13 ha 7860 mtr. kw., należąca do Kazimierza Życha, z nabycia drogą kupna w roku 1934 od Wincentego Leoszko. Księga hip. Nr. 5682.

Wszyscy interesowani winni się zgłosić ze swymi prawami do kancelarii hipotecznej Sądu Okręgowego w Nowogrodzku w oznaczonym wyżej terminie, gdyż w przeciwnym razie zagrażają im skutki przewidziane w art. 153 Ust. Hip. dla Ziem Wschodnich z roku 1919 (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr. 53 poz. 510).

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki:

Na dzień 5 grudnia 1934 roku.

- 1/8200. Parcele gruntowe Nr. Nr. 14 15 z maj. ziems. Kuchocka-Wola, w gm. Kuchocka Wola pow. pińskim, o ogólnej powierzchni 4 ha 6500 mtr. kw. nabyte przez Mikołaja Łucewicza od Marji Mikulskiej.
- 2/10150. Nieruchomość wiecz -czynsz. w mieście Pińsku przy ulicy Honczarskiej pod Nr. 43, o powierzchni 776 mtr. kw. należąca do Sory vel Sory-Lei Nun.
- 3/10153. Jedna szósta część nadziału włościańskiego przy wsi i we wsi Dubrowsk w gm. Moroczno, pow. pińskim, o ogólnej powierzchni około 3 ha 7337 mtr. kw. w urocz. „Sznury“, „Podosnyk“ i innych z prawem wspólnego wypasania bydła łącznie ze wszystkimi mieszkańcami wsi Dubrowsk, oraz z prawem korzystania z serwitutu w majątkach Mikołajewo Stare i Mikołajewo Holje, nabyta przez Grzegorza Smagłuka od Chrystyny, Romana, Jakóba, Pawła i Teodora Błyszczyków.
- 4/10162. Nieruchomość w mieście Kamieniu-Koszyrskim, przy ulicy Lubieszowskiej o powierzchni 185 mtr. kw. nabyta przez Elo i Jankła Kaców w równych częściach niepodzielnie od Stanisława Dmochowskiego.
- 5/10163. Nieruchomość w mieście Kamieniu-Koszyrskim, przy ulicy Lubieszowskiej o powierzchni 425 mtr. kw. nabyta przez Jankła-Icką Klurmana od Elo i Jankła Kaców.
- 6/10164. Nieruchomość w mieście Pińsku, przy ulicy Poleskiej pod Nr. 67 o powierzchni 1019 mtr. kw. nabyta przez Andrzeja Gałaszewskiego od Ireny, Aleksandra, Marji i Michała Korniejewów.
- 7/10170. Jedna szósta część nadziału włościańskiego przy wsi i we wsi Kublik w gm. Osowce, pow. drohiczkim, o ogólnej powierzchni około 3 ha 5000 mtr. kw. w dwudziestu trzech działkach w urocz. „Lisiczyn“, „Gliniszczce“ i innych z prawem korzystania ze wspólnego pastwiska całej gromady na obszarze około 200 ha i nieużytków w przybliżeniu z 1/123 części, nabyta przez Stefana Klimczuka od Kirięła Korola.

- 8/10171. Działka gruntowa w urocz. „Koczmino” z maj. ziem. Berezicze, w gm. Pniewno pow. Kamień-Koszyrskim, o powierzchni 3 ha, nabyta przez Eustachego Witowszczyka od Michała Ordy.
- 9/10172. Działka gruntowa w urocz. „Koczmino” z maj. ziem. Berezicze, w gminie Pniewno, pow. Kamień-Koszyrskim, o powierzchni 3 ha, nabyta przez Jana Brenia od Michała Ordy.
- 10/10173. Działka łąki w urocz. „Koczmino” z maj. ziem. Berezicze w gm. Pniewno, pow. Kamień-Koszyrskim, o powierzchni 3 ha, nabyta przez Cyryla Romaniuka od Michała Ordy.
- 11/10174. Działka gruntowa w urocz. „Kuhacz” z maj. ziem. Berezicze, w gm. Pniewno, pow. Kamień-Koszyrskim, o powierzchni 1 ha 5000 mtr. kw. nabyta przez Jana Szpańczuka od Michała Ordy.
- 12/10176. Działka ziemi nadziałowej w urocz. „Szerokie” przy wsi Krytyszyn w gm. Janów, pow. drohickim, o powierzchni około 1 ha 5249 mtr. kw. nabyta przez Andrzeja Sacutę od Tomasza Sacuty.
- 13/10177. Działka ziemi nadziałowej w urocz. „Zbołotie” przy wsi Krytyszyn w gm. Janów, pow. drohickim, o powierzchni około 2 ha 3852 mtr. kw. nabyta przez Mikołaja Gołakiewicza vel Olakiewicza od Tomasza Sacuty.
- 14/10178. Trzynaście działek ziemi nadziałowej w urocz. „Pod Ostrowskoje”, „Lipa” i innych, przy wsi Żytowicze w gm. Chojno, pow. pińskim o ogólnej powierzchni około 2 ha 7754 mtr. kw. nabyte przez Warfotomieja Duńko od Stefana Korolczuka.
- 15/10179. Parcela gruntowa Nr. 54 z folw. Aleksandrowo, w gm. Wiczówka, pow. pińskim, o powierzchni około 11 ha 5500 mtr. kw. nabyta przez Wileński Bank Ziemski z posiadania Wilhelma Cerbera.
- 16/10180. Parcela gruntowa Nr. 58 z folwar. Aleksandrowo, w gm. Wiczówka, pow. pińskim, o powierzchni około 22 ha 3300 mtr. kw. nabyta przez Wileński Bank Ziemski z posiadania Samuela Franka.
- 17/10181. Nieruchomość wiecz.-czynsz. w mieście Pińsku, przy ulicy Portowej pod Nr. 6, o powierzchni 690 mtr. kw. należąca niepodzielnie do Mikołaja Gołuba w 13/14 częściach i do Szymona Chreptowicza w 1/14 części.
- 18/10184. Nieruchomość w mieście Kamieniu-Koszyrskim przy ulicy Ogrodowej o powierzchni 419 mtr. kw. nabyta przez Mejera i Borucha Czeretoków niepodzielnie od Stanisława Dinochowskiego.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa pod skutkami prekluzji.

Pińsk, dnia 20 sierpnia 1934 roku.

(—) podpis nieczytelny.

p. o. Pisarza Hipotecznego
przy Sądzie Okręgowym w Pińsku.

Wydział Hipoteczny w Brześciu nad Bugiem Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwsiastkowej regulacji hipoteki:

Na dzień 27 stycznia 1935 roku.

- 1/7418. Parcele gruntowe Nr.Nr. 16, 26, 32 i 35 z majątku Nowosaady pow. Kobylańskiego powierzchni 4,4319 ha, nabyte przez Michała Iwaniuka od Wandy-Karoliny Poluto.
- 2/7419. Nieruchomość w Brześciu n.B. przy ul. Krzywej pod Nr. 6 powierzchni 211 mtr. kw. nabyta przez Abrama i Chaję małż. Elberg z posiadania Arona i Glejki vel Leji małż. Zajdman.

Na dzień 27 sierpnia 1935 roku.

3/7377. Nieruchomość przy wsi Rzeczyca pow. Brzeskiego, powierzchnia 8,6896 ha, odziedziczona przez Natalję Musznicą po zmarłym Piotrze Stolaruku vel Stolarczuku.

4/7420. Nieruchomość w Brześciu n/B. przy ul. Kobryńskiej pod Nr. 147 powierzchnia 247 mtr. kw. nabyta przez Józefa i Józefę małż. Skorobogaty od Katarzyny-Wacławy Wasilewskiej.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swe prawa pod skutkami prekluzji.

m. Brześć n/B. dnia 23 sierpnia 1934 roku.

Pisarz Hipoteczny

(—) Leopold Dmowski.

Z RADY ADWOKACKIEJ W WILNIE.

OBWIESZCZENIE.

Rada Adwokacka w Wilnie podaje do wiadomości, że zgłosili się do Rady następujący petenci:

o wpisanie na listę adwokatów

1) **Acht Szymon** — aplikant adwokacki tegoż Okręgu zam. w Pińsku ul. Kościuszki Nr. 36 z siedzibą w Pińsku.

2) **Glicensztajn Szymon** — aplikant adwokacki tegoż Okręgu zam. w Grodnie—Hoovera 5, z siedzibą w Grodnie.

3) **Juchniewicz Antoni** — aplikant adwokacki tegoż Okręgu zam. w Wilnie—Dąbrowskiego 5—4 z siedzibą w Wilnie.

4) **Kralewski Mikołaj** — aplikant adwokacki tegoż Okręgu zam. w Nowogródku—Śnieżycka 37 z siedzibą w Nowogródku.

5) **Olexincer Szymon** — aplikant adwokacki tegoż Okręgu zam. w Klecku k/Nieświeża, z siedzibą w Klecku k/Nieświeża.

6) **Wojewódzka Jadwiga** — aplikant adwokacki tegoż Okręgu zam. w Wilnie—Jagiellońska 16 m. 8, z siedzibą w Wilnie.

TREŚĆ: L. S.—Ś. p. *Aleksander Lednicki*. Str. 269. *Gierc Czarny—Sądownictwo polubowne w latach przejściowych*. Str. 271. *Orzecznictwo cywilne*. Str. 275. *Orzecznictwo karne*. Str. 282. *Poleskie Towarzystwo Prolnicze*. Str. 286. *Nadesłane książki*. Str. 286. *Obwieszczenia*. Str. 288. *Z Rady Adwokackiej*. Str. 292.

KOMITET REDAKCYJNY:

Dr. Franciszek Bossowski, Profesor U.S.B. *Aleksander Jodziewicz* Sędzia Sądu Apelacyjnego. *Izrael Kapłan*, Adwokat. *Bronisław Krzyżanowski*, Adwokat. *Stanisław Kukiel-Krajewski*, Adwokat. *Bronisław Olechnowicz*, Adwokat. *Kazimierz Petruszewicz*, Adwokat. *Leon Sumorok*, Pisarz Hipoteczny.

Wydawca — STANISŁAW BĄGIŃSKI

Redaktor Odpowiedzialny — BRONISŁAW OLECHNOWICZ.

1 września 1934 r.

DODATEK

do Wileńskiego Przeglądu Prawniczego

WOKANDA.

Sprawy wyznaczone w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego.
Sekcja I.

Nr. Syg. akt. Imię i nazwisko stron i przedmiot sprawy.

Na dzień 5 września 1934 r. o godz. 10 rano.

1. 1837/33 r. Grzegorza Makosko i in. p-ko Danielowi Kadyrcy i in. o drogę.
2. 2909/33 r. Franc. Sp. Akc. Tow. Bezimiennego Kopalń Węgla „Czeładź” ze Stanisławem Makela o ustalenie wartości gruntu.
3. 1799/33 r. Adama Łucyka z Mikołajem Michalewiczem i in. o uznanie umowy za rozwiąz.
4. 1943/33 r. Pawła Omeljaniuka z Marją i Teodorem Markowskim o przywr. zakł. pos.
5. 1794/33 r. Gminy m. Łabiszyna z Oskarem Kossem o 1998 zł. z 0/0 tytułem zaległ. komorn.
6. 395/34 r. Marji i Natalji Zołotnickich i in. z Leonem Dobrzyńskim. o prawo własn. do majątku.
7. 1798/33 r. Skarbu Państwa z Feliksem Hulanickim o 1912 zł. tytułem odszkod.
8. 1806/33 r. Jana Tichonowa z Julianem Sokołowiczem o prawo własn. do nieruchomości.
9. 2049/33 r. Skarbu Państwa z Franciszkiem Golonko o 2.160 zł.
10. 1791/33 r. Albina Borysewiczka p-ko Helenie Malkiewiczowej i in. o 1944 zł z 0/0.
11. 1052/34 r. Skarbu Państwa p-ko Mikołajowi Ozdrowskiemu o 10.001 zł. 50 gr.
12. 1851/33 r. Ksenji Hołubowiczowej p-ko Teodorowi Zaborowskiemu i in. o przyzn. prawa własn. do ziemi.
13. 1784/33 r. Filomeny Wojtuszkowej z Adamem Wasiukiewiczem o przyznanie prawa własn. do nieruchomości.
14. 1809/33 r. Leona Szczerby z Zofją Rudą o prawo do 1/4 części majątn. spadk.
15. 1848/33 r. Modesta Iljina p-ko Iwanowi Oleksiukowi o eksmisję z gruntu.

Na dzień 12 września 1934 r. o godz. 10 rano.

1. 1865/33 r. Wiktorji Romankiewiczowej i in. p-ko Wincentemu Kosiłowiczowi i in. o przyzn. prawa własn.
2. 2881/33 r. Władysława Terleckiego p-ko Izraelowi Kibilickiemu o 600 zł.
3. 1055/34 r. Iłki Oszerowej p-ko Jakóbowi Czyżowi o unieważnienie weksli.
4. 1341/33 r. Glikierji Kowardiuk z Barbarą Sawczuk o prawo własn. do ziemi.
5. 1859/33 r. Franciszka Swiśtockiego p-ko Antoniemu Winnickiemu o przywr. zakł. pos.
6. 659/34 r. Związku Straży Pożarn. woj. Wileńskiego z Witoldem Biknerem o 1355 zł.

7. 1858/33 r. Teodora Wojciechowicza i in. z Janem Wojciechowiczem o prawo własn.
8. 1852/33 r. Stanisława Saczka i in. ze Stanisławem Kozłem i in. o przyzn. prawa własn. do nieruchomości.
9. 1112/34 r. Wileńskiego Banku Ziemskiego p-ko Skarbowi Państwa o ziemię i las.
10. 890/34 r. Zofji Dunin-Wolskiej z kurat. nieob. Anatola Gracjanowa w przedm. rekonstr. akt.
11. 1860/33 r. Felicji Krzemińskiej i in. p-ko Helenie Bułkowskiej o przywróc. zakł. pos.
12. 1796/33 r. Jadwigi Aleksandrowiczowej, op. nad m. len. zmarł. Stanisława Aleksandrowicza, p-ko Bohdanowi Piłsudskiemu o unieważnienie klauzuli egzek.
13. 1864/33 r. Stanisława Bobiatyńskiego p-ko Bronisławowi Romeckiemu o 692 zł. 64 gr.

Posiedzenie niejawne:

1. 1006/34 r. Marji Baumgarten i in. p-ko Skarbowi Państwa o nieruch.
2. 1097/34 r. Jadwigi Erhardtowej z Kasą Stefczyka w Knyszynie o 500 zł.
3. 1098/34 r. Stanisława Erhardta z Kasą Stefczyka w Knyszynie o 500 zł.

Na dzień 19 września 1934 r. godz. 10 rano.

1. 999/34 r. Stefana Kowalskiego p-ko Arnoldowi Mozerowi o 389.533 złote.
2. 1959/33 r. Ferdynanda Malinowskiego p-ko Wydziałowi Powiatowego Sejmiku w Dubnie o 600 zł.
3. 1959/33 r. Jana Murgi p-ko Wydziałowi Powiatowego Sejmiku w Dubnie o 600 zł.
4. 1879/33 r. Mikołaja Jurgiela p-ko Ignacemu Jurgielowi o unieważn. testamentu.
5. 1634/33 r. Pawła Laszenko p-ko Chai Wajnbergowej i in. o własność nieruchomości.
6. 1947/33 r. Ignacego Maszkiewicza p-ko Wacławowi i Stanisławowi Maszkiewiczom o 690 zł.
7. 1874/33 r. Kazimierzy Olszewskiej i in. z Pauliną Olszewską i in. o majątek spadk.
8. 1248/34 r. Marcina Górskiego p-ko Justynowi Górskiemu o przyzn. praw spadk.
9. 1998/33 r. Nikity Kota z Ireną Kowalczykową i in. o nadanie tyt. wyk. orzeczn. Sądu Polubown.
10. 1871/33 r. Aleksandra i Włodzimierza Pietlickich z Anastazją Pietlicką i in. o przyzn. prawa własn.
11. 1159/34 r. Władysława Kozakowskiego o wydanie wyroku z adjudyk.
12. 1872/33 r. Opieki nad majątn. zmarłej Tatjany Kościukowej p-ko Elżbiecie Hałaburdzie o przyzn. prawa własn. do gospod.
13. 1870/33 r. Teretjusza Kopocia p-ko Agacie i Janowi Sutyrkom o wyłąc. z pos. gruntu.
14. 1946/33 r. Juljana Sudnika z Martą Konowałową i in. o 575 zł. 15 gr. za pracę.
15. 1265/33 r. Franciszka Miłaszewskiego z Kurją Biskupią w Łucku o własność budynków.

Na dzień 26 września 1934 r. godz. 10 rano.

1. 1866/33 r. Anny Plaugo p-ko Leopoldowi i Annie Chądzyńskim o zobowiąz. zniesienia ganku i zamurowania okien.
2. 1985/33 r. Eufemjusza Wołosa i in. p-ko Trofimowi Wołosowi i in. o prawo własn. do maj. nieruchomości.

3. 2047/33 r. Aleksandra Łarina-Kuzniecowa p-ko Janowi Muśnickiemu o 900 zł.
4. 2004/33 r. Barbary Pleszkun z Szymonem Pleszkunem o spadek.
5. 1792/33 r. Lejby Lubeckiego z Biskupem Ordynarjuszem Diecezji Pińskiej o prawo własności do 116 kw. sąż. ziemi.
6. 1409/33 r. Pińskiej Rz.-Kat. Kurji Biskupiej p-ko Marji Skirmut i in. o przyzn. prawa własn. do łąki.
7. 1410/33 r. Pińskiej Rz.-Kat. Kurji Biskupiej p-ko Marji Skirunt i in. o przyznanie prawa własn. do łąki,
8. 2031/33 r. Dymitra Pieczerskiego, op. nad maj. nlelet. Ch. Tarasiuk, p-ko Semenowi Sońnickiemu o własność.
9. 2046/33 r. Jana Janukowicza i in. z Wincentym Szyłk i in. o spadek.
10. 2030/33 r. Skarbu Państwa p-ko Albertowi Hejnowi o prawo własn. do działki ziemi i eksmisję.
11. 1999/33 r. Olgi Żuk p-ko Nikicie Zabłockiemu o spadek.
12. 2036/33 r. Anny Tuli i in. z Szymonem Cielakiem o przyzn. prawa własn. do działki ziemi.
13. 1920/33 r. Jana Kundy z Janem Sidorem o własność nieruchomości.
14. 1948/33 r. Leona Kuryłowicza z Marją Nikipierowiczówną o alimen.
15. 862/34 r. Bohdana Zalutyńskiego z Konradem Pruszyńskim o 64.900 zł. 43 gr.

Na dzień 27 września 1934 r. godz. 10 rano.

1. 216/34 r. Julji Walczakowej p-ko Wydziałowi pow. Sejmiku Baranowickiego o 750 zł.
2. 1022/34 r. Szymona Chmaruka z Akuliną Chmarukową i in. o spadek.
3. 2073/33 r. Leo Reitzenbeina p-ko firmie „Karpaty” o 863 zł. za pracę.
4. 1651/33 r. Jana Hołowacza i in. z Bronisławą Szczerbową o zatwierdzenie do wykonania testam. prywatn. zm. Stanisława Hołowacza.
5. 2074/33 r. Sylwestra Bazylczuka p-ko Jakubowi Danikowi o eksmisję.
6. 495/34 r. Małwiny Tukajowej z Tatjaną Ruskową i in. o majątność spadkową.
7. 1964/33 r. Macieja i Serafiny Chociejęw p-ko Antoniemu Chociejęwi o majątek spadkowy.
8. 1904/33 r. Jana Boblacha p-ko Dawidowi Boblachowi i in. o ziemię.
9. 1929/33 r. Marji Buraczewskiej p-ko Łukaszowi Buraczewskiemu o przyzn. prawa własn. do ziemi.
10. 1886/33 r. Weroniki Kamińskiej p-ko Józefie Garniewiczowej osob. i jako op. niel. Garniewiczów o 4.155 zł. z 0/00.

